Ner 150. ROK 1839. CZWARTEK 4 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Zlp. 10 miesięcznie Zlp. 4.

Imiona Rzymskie.
Jutro Karoliny Panny.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Prokopian.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
3	6	27″ 4‴, 871	† 8°, 6	3‴, 53	Zachodni średni	Pochmurno	Deszcz
	2	4, 410	† 13, 3	3, 25	,, mocny	,,	
	10	4, 598	† 9, 1	3, 61	ZPn Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości zagraniczne.

— *Wiedeń* 15 *Czerwca*. —

Słychać od kilku dni że arcyxiąże Stefan, nie będzie towarzyszył arcyxięciu Albrechtowi synowi arcyxięcia Karóla w zamierzonéj podróży do St. Petersburga, i teraz domyślają się, że młodszy brat arcyxięcia Albrechta, uda się z nim w tę podróż. Podróż ma się odbyć lądem do Lubeki a z tamtąd dopiero udadzą się arcyxiążęta morzem.

J. K. Mość xiąże Wilhelm Brunswicki w dniu 4. b. m. przybył do Medyolanu pod imieniem hrabiego Eberstein jadąc z Como. Obejrzawszy najgodniejsze widzenia przedmioty udał się w dniu 9 z rana w dalszą podróż do Werony.

— *Paryż* 17 *Czerwca*. —

Journal de Paris zawiera następujący artykuł względem stosunków wschodnich, który o tyle może być ważnym, ponieważ zawiera wyrażenie zamiarów gabinetu. Czytamy tam: «Gabinetowi francuzkiemu czyniono gorliwe przedstawienia w przedmiocie sprawy wschodniej. Powody i zasady głoszone w tych przedstawieniach, zasługują istotnie na ścisłą rozwagę i równo prawie przemawiają za obu stronami, zkąd wypływa prawie niepodobieństwo wyboru. Musi ona życzyć aby, ponieważ już przyszło do zerwania jedności, utrzymaną przynajmniej została harmonia między środkiem państwa otomańskiego i paszostwem Egiptu. Życzyć musi aby obiedwie części téj potęgi, nie traciły potrzebnéj siły w walce wewnętrznéj, Francya musi życzyć aby kwestya wschodnia w spokojny sposób załatwioną została, przez utwierdzenie *status quo*.

Utrzymanie obecnego stanu rzeczy, z jego niedogodnościami, które nie są naszą winą, i z jego żywiołami pokoju powszechnego, które możemy rozwinąć i utwierdzić, musi być przedmiotem życzeń Francyi. Sądziemy, że możemy zapewnić, że gabinet zna swoje powinności i będzie umiał wypełnić je.

Messager, mówi o teraźniejszym stanie rzeczy: »W téj chwili zbieramy owoce wyrachowanych ociągań jakim podlegało przesilenie ministeryalne. Przez trzy miesiące przeszło, izby były skazane na smutną nieczynność, a teraz w pośród tak wielu ważnych kwestyi wymagających niezwłocznego rozwiązania, muszą one tylko tymczasowe środki przedsiębrać, albo wyrokować odroczenia, które paraliżują wszystkie interesa, chociażby one wymagały najważniejszych względów.

Słychać, że z wielu pułków jazdy mają być wybrani żołnierze dla powiększenia gwardyi municypalnéj Paryża.

Pan Daguerre został postanowieniem królewskiem, mianowany urzędnikiem orderu legii honorowéj.

— *Dnia* 19 *Czerwca.* —

Król udzielił posłuchanie Sidi Mustafie i kawalerowi Raffo, nadzwyczajnym posłom beja tunetańskiego. Jak mówi *Moniteur* mają oni złożyć królowi list ich władcy.

Reparateur de Lyon donosi z dnia 17 b. m., że depeszą telgraficzną doszła tam wiadomość o mianowaniu kardynała d'Isoard arcybiskupa z Auch, arcybiskupem Lyonu. Pan de Penis został mianowany arcybiskupem Auch.

W Saint-Amand zaszły rozruchy, spowodowane wtargnieniem wieśniaków w posiadłość leśną marszałka Soult. Gdyby nie pośrednictwo wójta gminy w Saint-Amad piękny zamek marszałka byłby się stał pastwą płomieni.

— *Dnia* 20 *Czerwca.* —

Słychać tu o podróży hrabiego Molé do Anglii. Jak mówią, życzy on sobie być posłem przy dworze angielskim, ale wielu członków gabinetu sprzeciwia się temu.

Piszą z Tulonu dnia 13 b. m. »Depesze admirała Roussin, których główna treść poprzednio telegraficzną drogą przesłaną została rządowi zdaje się być nie zbyt zaspokajającemi, bo tą samą drogą doszedł tu rozkaz przyspieszenia odpłynienia przeznaczonych do Lewantu statków.

Journal du Havre z dnia 19 b. m. donosi podług listów amerykańskich z Vera Cruz, że wojsko federalistów pod jenerałem Mejja znajduje się w bliskości Tuspan. Daléj donoszą z Tampico dnia 3 maja, że ten jenerał pomaszerował przeciw Mexykowi i już przeszedł przez Puebla. Armija rządu szła z Vitoria do Puebla i że mniemano w ciągu 10 lub 12 dni przyjdzie do bitwy między dwoma wojskami. Federaliści mniéj są liczni i szczególniéj brak im pieniędzy.

— *Londyn* 19 *Czerwca.* —

J. K. Mość w towarzystwie xiężnéj i młodego xięcia Leiningen odwiedziła J. K. W. xiężnę Gloucester.

Sir Lionel Schmidt dotychczasowy gubernator Jamajki został mianowany gubernatorem wyspy Maurycego; na wyspie Jamajce zastąpi go Sir Charles Metcalfe który w ostatnich czasach urzędował w Jndyach wschodnich.

Xiąże Ferdynand Sasko-Koburski z swoją rodziną, i xiąże Leiningen, mieli onegdaj u JKMości pożegnalne posłuchanie i udali się do Portsmouth, zkąd mieli zamiar popłynąć do Lizbony.

— *Bruxella* 17 *Czerwca.* —

Król powrócił z swojéj wycieczki do zamku Ardenne, i znajduje się teraz z królową w zamku Laeken.

Podług tutejszych dzienników, oddanie twierdzy Venloo Hollendrom, ma nastąpić dnia 21 b. m.

Pan von Bealieu dawniéj sprawujący interessa w Berlinie, miał wczoraj posłuchanie u J. K. Mci.

Podług 6 art. traktatu pokoju, linie demarkacyjne nowéj belgijsko-holenderskiéj granicy, mają być oznaczone przez obustronną kommissyę, która ma się zgromadzić w Mastrychcie. Z téj strony mianowano już przygotowawczą kommissyę, która się składa z jenerałą Prisse jako prezesa, pana Jolly pułkownika od inżynierów, Grangagnage radcy z Lüttich, wicehrabiego Vilain XIV. i Berger, prezesa sądu ziemskiego w Arlon.

Niektóre dzienniki utrzymują, że wszyscy znajdujący się jeszcze w Belgii oficerowie francuzcy zostali wezwani przez rząd francuzki do powrotu, a to w skutku nowego prawa belgijskiego względem obcych oficerów które nie podobało się zupełnie w Paryżu.

— *Rzym* 8 *Czerwca.* —

Xiąże następca tronu bawarskiego żyje w odosobnieniu oddany zupełnie naukom i sztukom pięknym. Wostatnich czasach zaszczycił odwiedzinami swemi wielu naszych znakomitych artystów. Jak słychać, xiąże odroczył na kilka tygodni swój wyjazd z naszego miasta.

Listy z Neapolu donoszą że król z częścią wojska sam uda się do Sycylii, dla położenia granic niegodziwości rozbójników. Mówią o bardzo surowych środkach które mają być użytemi aby podobne sceny nie powtarzały się więcéj. Obawiają się tu nie bez powodu o niektóre osoby znajdujące się obecnie w podróży do Sycylii i niedających o sobie żadnéj wiadomości.

Doniesienia z Kalabryi które tu nadeszły, mówią że w niektórych okolicach tego kraju w dniu 21 z. m. dały się uczuć trzęsienia ziemi które jednak jak dotychczas dowiadujemy się, nie sprawiły żadnéj szkody.

Rozmaitości.

W lesie Fetya w ziemi Siedmiogrodzkiéj znajduje się osada z kilku rodzin wołoskich. Jeden z tychże Wołoszynów udał się niedawno z swoją żoną na targ, do blizkiego miasta dla sprzedania nieco bydła. Utargowawszy 800 zł., postanowili, aby żona z połową téj summy wracała konno do domu; Mąż zaś został dla zakupienia za resztę potrzebnych mu przedmiotów. Zbójca będący świadkiem téj rozmowy, pośpieszył w ślad za kobietą wracającą z pieniędzmi. Wołoszka domyślając się celu tego ścigania, korzystała z chwili, kiedy koń unosił ją w gęstwinę lasu, i ukryła pieniądze w wydrążeniu dęba. Zbrodniarz niezadługo ją dogonił zdarł z niéj suknie, i dobytym nożem zagroził zabić, jeśli mu nie da pieniędzy; zlękniona włościanka oznaczyła mu gdzie pieniądze ukryte. Rozbójnik kazał jéj trzymać cugle jego konia; sam zaś udał się po zdobycz. Wołoszka widząc, że oddalił się nieco, skoczyła żywo na konia, chociaż cała naga, i galopem ruszyła do najbliższéj wsi, tu dano jéj odzież, a za powrotem do domu, znalazła w siodle z konia zbójcy 800 zł. Tak więc strata jéj była już dostatecznie wynagrodzoną. Wołoszyn za przybyciem do domu i za dowiedzeniem się o przypadku, udał się z kilku ludźmi do lasu, dla przekonania się, czy złoczyńca ukrytą summę znalazł; okazało się; iż całe 400 zł., leżały jesscze w dębie nietknięte.

Przysłowie tureckie.

Ocet darowany słodszym jest niż miód kupiony.

Kto nad każdym płacze, wypłacze sobie oczy.

Kura sąsiada zdaje nam się gęsią.

Lepiéj jest wydać swoją głowę jak cudzą tajemnicę.

Uważaj twego nieprzyjaciela za słonia, choćby on nie był większy jak mrówka.

Kto zbyt ostrożnie stąpa i patrzy ciągle w ziemię, może w końcu rozbić głowę o belkę.

Niektóre słowa podobne są do konfitur solonych.

Żądać podarunku od skąpca jest to chcieć wykopać studnię w morzu.

Za jednego rozumnego, dwóch znajdziesz głupich. (To zapewne bardzo dawno tak bywało).

Kto zbyt wiele umie często się myli.

Podług krajki sądź o suknie, a podług matki o córce.

Wyciągaj się w łóżku stosownie do długości kołdry.

Okręt często nachyla się w drodze, ale droga jego pozostaje prostą.

Kto w dwudziestym czwartym roku uczy się grać na jakim instrumencie, grać będzie koncert w dniu sądu ostatecznego.

— W pewném piśmie umiesszczono doniesienie z następującemi omyłkami drukarskiemi: Panna dość obszerna, świeżo wybielona, jest z wolnéj ręki do sprzedania; tamże są najświeższe palce i pazury na pianoforte. (Miało być wanna, walce i mazury).

— Na plamy żółte i na piegi, polecają jako środek bardzo skuteczny, umywanie się ciepłą wodą rzeczną, ale jeszcze lepiéj wodą chlorową, (*aqua oxymuriatica*).

— Doktór Al. Donne ogłosił w dzienniku sporów obszerny opis środków na nagniotki za najprostszy i najskuteczniejszy poleca potaż rozpuszczony w wodzie, pumexem (gatunek kamienia) zmoczonym, w tym rozcieku pociera się lekko część zbolałą na nodze, i po kilkokrotnem powtarzaniu nagniotki zniknął.

Doniesienia Urzędowe.

Nr 3,598 *D. G. S.*

SENAT RZĄDZĄCY

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż do sprawowania urzędu dyrektora Policyi powołanym został przez Senat Rządzący P. Filip Wolfarth, w skutku czego pełnienie dotychczasowe obowiązków dyrektora przez p. Guth, od dnia 4 b. m. jako terminu, w którym nowo mianowany dyrektor urzędowanie swoje obejmie, ustaje.

Kraków d. 2 lipca 1839 r.

Prezydujący,
SCHINDLER.
Sekretarz Jlny. Senatu
Darowski.
Nowakowski, Sekr. D.K. Senatu.

MY PREZES I SENATOROWIE
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu
wiadomo czynimy, iż:
Trybunał Pierwszéj Instancyi
wydał wyrok następujący:
Działo się w Krakowie w domu Władz Sądowych na audyencyi publicznéj Trybunału I. Instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, dnia dwudziestego drugiego czerwca tysiąc ośmset trzydziestego dziewiątego roku.

Wydział drugi.

Obecni:

Dudrewicz Sędzia prezydujący.
Friedlein Sędzia.
Czernicki. Zast. Sędziego.
Miętuszewski. Pisarz.

W skutek przedstawienia przez sędziego kommissarza upadłego handlu Kazimierza Tarczyńskiego, listy wierzycieli tegoż handlu, którzy na terminie pierwszym do sprawdzenia wierzytelności naznaczonym nie stawili się,

Trybunał

Stósownie do przepisu art. 75 kodexu hand. księgi III. termin powtórny dla niestawających wierzycieli, na dzień dwudziesty siódmy lipca tysiąc ośmset trzydziestego dziewiątego roku, godzinę trzecią po południu wyznacza, następnie wzywa tychże wierzycieli, jako to: F. Fischera w Krakowie, Jana Wentzel w Krakowie, Lierchamera w Krakowie, Jeniego w Krakowie, Jana Nepomucyna Waltera w Krakowie, Schönberga w Krakowie Butschek et Graf w Bernie, A. F. C. Kulmajera w Wrocławiu, Molinarego et Söhne w Wrocławiu, Schull w Diren, Braci Kreimburg w Bremen zamieszkałych, ażeby się w terminie tym w sali posiedzeń Trybunału I. Instancyi Wydziału II. końcem przedstawienia swych wierzytelności do sprawdzenia osobiście, lub przez umocowanych stawili się.

Osądzono w pierwszéj Instancyi,
(podpisano) *Dudrewicz Miętuszewski.*

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim komornikom (od którychby się tego domagano) aby wyrok niniejszy wyexekwowali, prokuratorom, aby tego dopilnowali, Komendantom i Urzędnikom siły zbrojnéj aby wrazie potrzeby gdy o to prawnie wezwanemi będą pomocy wojskowéj dodali. (podpisano) *Dudrewicz Miętuszewski.*

Zgodność niniejszego głównego wyciągu z oryginalnym wyrokiem zaświadcza, Pisarz Trybunału I. Instancyi Rzpltéj krakowskiéj.

(2r.) J. *Miętuszewski.*

Dyrekcya Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Na skutek wniesionego żądania o wystawienie i wydanie duplikatów w miejsce skradzionych następujących listów zastaw. mianowicie: Lit. C. N. 3692, 3867, 3888, 13,813, 15,237, 63,747, 64,482, 70,380, 70,559, 71,338, 71,986, 87,801, 90,310, 90,625, 91,423, 92,676, 93,128, 104,058, 104,258, 105,406, 105,922, 107,666, 108,249, 108,913, 109,049, 109,222, 110,124, 113,328, 115,279, 115,337, 116,692, 117,271, 121,633, 121,636, 121,641, 122,207, 119,428, 163,728, 164,342, 164,849, 165,124, 168,445, 168,447, 169,193, 169,740, 173,595, 173,600, 173,604, 173,606, 173,609, 173,613, 176,867, 176,869, 178,552, 183,745, każdy respektywe na złp. 1000 z kuponami od włącznie drugiego półrocza 1838 roku. — Dyrekcya Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskiem w wykonaniu art. 124 Praw z dnia 1 (13 czerwca) 1825 roku wzywa wszystkich posiadaczy takowych listów zastawnych i tych którzyby do ich własności prawa jakie mieć mogli, aby z takowemi do Dyrekcyi Głównéj w Warszawie w przeciągu roku jednego od daty ogłoszenia niniejszego zawiadomienia w pismach publicznych niezawodnie zgłosili się, inaczy rzeczone listy zastawne z kuponami umorzone i za niemające żadnéj wartości ogłoszone, zaś miejsce ich duplikaty wydane będą. — W Warszawie d. 29 października (10 listopada) 1838 roku. — Członek Rady Stanu Prezes J. *Morawski.* — Pisarz Dyrekcyi Głównéj J. *Drewnowski.* (7r.)

Doniesienia prywatne.

Kamienica o trzech piętrach, z stajniami, wozowniami i innemi zabudowaniami, w jednéj z głównych ulic miasta położona, jest z wolnéj ręki do sprzedania; o cenie i warunkach téjże powziąść można wiadomość w kantorze Gazety Krakowskiéj. (3r.)